№ 80 Łódź, Sobota dn. 22 Marca 1919 roku. Rok II.

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132.

CENY PRENUMERATY:
W Łodzi z odnoszeniem do domu miesięcznie mk. 5,50
" " " kwartalnie " 16,50

Cena pojedyńczego numeru 25 fenigów.
Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 2 mk. Nekrologja — 1 mk. Reklamy po tekście (4 szp.) — 1 mk. Zwyczajne (6 szp.) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 1 mk.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rychłowskiego.

Sobota, 22 marca po poł. o g. 4 po cenach najniż.
Dobrze skrojony frak Krotochwila w 4 akt. G. Dregeli i
Wieczorem o godzinie 7,30
Robert i Bertrand Wodewil w 4 akt. G. Miroux.

Niedziela, 23 marca po poł. o g. 3 po cenach popularnych.
Występ W. Biegańskiego
Wet za wet Sztuka w 3 aktach D. Niccodemiego
Wieczorem o godzinie 7.30
ROBERT i BERTRAND Wodewil w 4 akt. G. Miroux.

Poniedziałek, 24 marca
Przedstawienie amatorskie

Rola inteligencji.

I.

Żyjemy w czasach rządów demokracji. Wpływ na losy państwa i narodu wywiera dzisiaj nie jedna klasa lub warstwa, ale wszyscy obywatele danego społeczeństwa.

Współczesne rządy demokratyczne są wynikiem długiego procesu społecznego, który zapoczątkowała Wielka Rewolucja francuska, a który trwał przez cały wiek XIX i początek XX, aż do wybuchu wojny wszechświatowej.

Równocześnie z procesem demokratyzacji odbywał się rozwój narodowy i nacjonalizacja. Naród, jako pojęcie i treść, nabrał dopiero w demokratycznym ustroju właściwego znaczenia, albowiem w takim tylko ustroju mogą się ujawnić wszystkie właściwości indywidualności narodowej danego społeczeństwa. Tylko bowiem w ustroju prawdziwie demokratycznym, mogą brać udział w twórczości danej społeczności wszystkie jednostki zdolne, ci wszyscy, którzy na miano prawdziwych twórców życia mogą zasługiwać.

Wojna wykazała najlepiej, że społeczeńswa i narody o strukturze demokratycznej są najbardziej do życia uzdolnione. Demokracja bowiem, to przedewszystkiem wciągnięcie jak najszerszych kół społeczeństwa do wypełniania obowiązków, to społeczeństwa opierające się nie na mechanicznej czy formalnej budowie państwa, ale to organizmy społeczne z poczuciem moralnej i psychicznej łączności, to społeczeństwa składające się z jednostek świadomych swej wartości. I tem właśnie należy tłomaczyć sobie zjawisko, jakiego niedawno byliśmy świadkami, a mianowicie upadku potęgi Prus, Rosji, Austrji i Turcji, a zwycięstwa narodów cywilizacji Zachodniej.

Państwa pierwsze były zbudowane w sposób mechaniczny i ten mechanizm sprawny, maszynkowy zapewniał im początkowo wielkie sukcesy, ale w końcu musiał upaść w walce z organizmami społecznie wyższymi, jakiemi są państwa Zachodu. Narody zachodnie przeciwstawiły bowiem mechanizmowi organizm żywy, świadomy w każdej swej cząstce tego, jakie ma obowiązki, a zarazem każda jednostka tam zdawała sobie sprawę, że walcząc w okopach w obronie państwa i ojczyzny, walczy zarazem w obronie twórczej swej wolnej indywidualności, przeciwko tym, którzy posługują się tylko mechanizmem i siłą fizyczną.

W wojnie wszechświatowej odniosły zwycięstwo zachodnie demokracje nad mechanizmami państwowymi, które posługując się hasłami demokratycznymi maskowały tylko faktyczny despotyzm.

Tryumf święci dzisiaj prawdziwa demokracja, Demokracja ta uznaje indywidualności narodowe widząc w narodach faktyczną treść dzisiejszych dziejów ludzkości.

Na gruzach jednak państw absolutnych powstaje nowa siła, która na ustach swych przedstawicieli ma szczytne hasła demokracji, a faktycznie jest dzieckiem absolutyzmu i mechanistycznej struktury pokonanych społeczeństw i państw. Powstała jako reakcja przeciwko siłom mechanistycznym despotycznych państw, a zarazem rozporządzając tym samym materjałem ludzkim, posługuje się tymi samymi środkami, co jej poprzednicy. Mamy tu na myśli tak zwany komunizm, który jest niczem innym jak dalszym ciągiem despotyzmu i który tak samo uznaje, jako zasadę swojego programu, materjalizm dziejowy.

Ta jest tylko różnica między komunizmem, a jego ojcem-despotyzmem, że komunizm jako uprzywilojowanych wysuwa proletarjat, gdy tamci bronili interesu warstw t. zw. wyższych. Po za tem komunizm ma wiele wspólnych cech z despotyzmem. Dąży on do panowania w całym świecie, posługuje się środkami takimi jak teror, szubienice, więzienia, jednem słowem za pomocą środków mechanistycznych i fizycznych usiłuje swój program narzucić tym wszystkim, którzy go nie chcą uznać.

Nie uznaje indywidualności narodowej, a wyznając hasła międzynarodówki zdradza tym samem, że nie docenia wartości narodów i indywidualnego rozwoju tych ze.

Komunizm jest nowym zalewem barbarzyństwa. Grozi on zniszczeniem wszystkich zdobyczy cywilizacji, jeżeli się nie przeciwstawi mu się siły innej, wielkiej i potężnej — nie tyle fizycznej, ile moralnej i duchowej.

Siłą taką może być tylko: naród i demokracja. Narody o strukturze demokratycznej—z poczuciem swojej indywidualnej odrębności psychicznej i posiadające odpowiednie poczucie swojej misji cywilizacyjnej, mogą być jedyną przeciwwagą komunistycznego barbarzyństwa.

Narody te jednak muszą posiadać zdrowy moralnie lud i świadomą swej roli inteligencję.

J. Petrycki.

Komisja robót publicznych pod przewodnictwem p. Skulskiego w obecności ministra robót publicznych Pruchnika odbyła zasadniczą rozprawę o sposobie zatwierdzenia kred. udzielonych samorządom na roboty publiczne. Wyrażono opinję, aby ministerstwo robót publicznych prowadziło serjami wykaz robót publicznych wykonywanych przez ciała samorządowe i przedstawiało je Sejmowi. Przewodniczący poseł Skulski referował dekret tyczący się tymczasowych przepisów budowlanych na obszarze byłego zaboru rosyjskiego. Komisja postanowiła wezwać rząd do przedłożenia projektu ustawy budowlanej, obowiązującej całe państwo. Kędzior referował projekt o organizacji ministerstwa robót publicznych.

Dalsza rozprawa rozwinęła się w przedmiocie elektryfikacji kraju. Komisja wyraziła opinję, że dział elektrofikacji poddać należy raczej zakresowi ministerstwa robót publicznych aniżeli ministerstwa przemysłu i handlu.

Komisja postanowiła wysłać delegatów do Łodzi na zebranie komitetu bezrobotnych, mające się odbyć dnia 22 marca W tym celu wydelegowano posłów Skulskiego i Dąbrowskiego, a po jednym delegacie wyśle komisja komunikacyjna i ochrony pracy.

Komisja prawnicza odbyła rozprawę nad dekretem o ochronie lokatorów, zasadniczą rozprawę co do braku mieszkań, rekwizycji i tak dalej. Następnie rozpatrywała komisja wynik prac podkomitetu swego w sprawie przepisów prasowych w byłym zaborze rosyjskim i organizacji sądu najwyższego względnie jego senatu dla spraw sądowych i administracyjnych w Galicji.

Komisja administracyjna załatwiła dekret o radach gminnych i rozdzieliła wnioski sejmowe swoim referentom.

Komisja rolna odbywała w dalszym ciągu narady nad statutem banku rolnego. Rozprawa potoczyła się jednak w kierunku reform agrarnych z tego powodu, że wyłoniły się poważne różnice co do głównego celu tego banku. Ks. Kurzawski w imieniu posłów poznańskich sprzeciwił się o załatwieniu kwestji aż do czasu, gdy posłowie poznańscy zjawią się w Sejmie w pełnym komplecie. Przeciw temu oświadczono z innej strony, że w takim razie musiałoby się wyłonić pytanie zasadnicze czy wszystkie dotychczasowe uchwały sejmowe są wogóle ważne. Po odrzuceniu wniosku posła Stolarskiego o przejście nad statutem banku do porządku, komisja postanowiła wezwać rząd do przedłożenia projektu reform agrarnych na przyszłe posiedzenie komisji, które się odbędzie we czwartek 27 b. m. W imieniu rządu oświadczył pan Okołowicz, że ministerstwo rolnictwa przedłoży projekt w terminie oznaczonym.

Komisja przemysłowo-handlowa pod przewodnictwem p. Bardla a w obecności wiceministra Dębińskiego przyjęła deputację uniwersytetu Jagiellońskiego pod przewodnictwem rektora Sieniatyckiego. Deputacja wyłuszczała opłakany stan uniwersytetu upośledzonego i zaniedbanego za czasów austrjackich i zwróciła się do komisji z prośbą o życzliwość dla tej najstarszej uczelni w Polsce oraz poparcia jej potrzeb. Przewodniczący zaznaczył w odpowiedzi, że komisja otoczy uniwersytet Jagielloński staranną opieką i wyznaczy w tym celu subkomitet, który uda się do Krakowa celem zbadania stanu rzeczy na miejscu.

Z SEJMU.

Sesja pierwsza, posiedzenie 17-te.

Warszawa, 21 marca (PAT). — Początek posiedzenia o godz. 4 minut 20. Marszałek komunikuje, że komisja opieki społecznej podzieliła się na komisję ochrony pracy i komisję opieki społecznej.

Następnie Izba przyjęła nagłość 2 wniosków w sprawie uniwersytetu Jagiellońskiego i odesłała je do komisji.

Przystąpiono do porządku dziennego do dyskusji nad wnioskiem ks. Lutosławskiego w sprawie bolszewickiej.

Ks. Lutosławski wywodzi, że pobudką jego wniosku nie jest strach przed widmem bolszewizmu, lecz przedewszystkiem rozważanie okoliczności, że nadchodzi ostatni akt wojny i my powołani jesteśmy, ażeby w tym ostatnim akcie wziąć czynny udział jako awangarda, albo jako główny czynnik mający decydować o tem czy owoce 4 letniej wojny mają pojść na marne czy nie. Dalej oświadcza mówca, że Joffe dobrze rozumie znaczenie Polski i dlatego mówi, że *„Polska to korek zatykający otwór do Niemiec, trzeba go jak najprędzej wysadzić, bo nam zabraknie oddechu, a musimy się dostać do przemysłu niemieckiego"* i wtedy już nie będzie o Polsce na świecie mowy. Że to nie są fantazje dowodzi fakt, *że centralny komitet wykonawczy sowietów zatwierdził bez dyskusji budżet miesięczny na agitację w Polsce w sumie 27 miljonów.* Bolszewicy prócz dział i kulomjotów wprowadzili jako broń literaturę agitacyjną i dezorganizację w życiu przeciwnika na tyłach. Z usilną starannością prowadzą bolszewicy także akcję, mającą na celu uniemożliwienie aprowizacji kraju. Także historja strajków rolnych miała na celu wyzyskanie niezadowolenia służby folwarcznej, żeby nie dopuścić do ugody i na wiosnę uniemożliwić pracę na roli i przez to pogorszyć jeszcze stan aprowizacji.

Odbywa się również ze strony bolszewickiej akcja, dążąca do uniemożliwienia drukarstwa polskiego, ażeby unieruchomić pracę przeciwników pod pozorem żądań ekonomicznych, które jednak nie stoją wcale we właściwym stosunku do potrzeb i do bliskiej już zniżki cen środków żywności. Cała ta praca jednak agitacyjna byłaby beznadziejną, gdyby jej nie towarzyszyły przygotowania materjału pod względem psychologicznym. Mówca cytuje ustęp z broszurki wydanej w listopadzie pod tytułem „Młodzież a rewolucja", gdzie powiedziane jest, że niebawem i Polska stanie się potężnym stosem rewolucji, skąd będzie się rozchodziło dobroczynne światło. Rzekomi koledzy informują młodzież polską, iż oto nadchodzą końcowe momenty walki klas, że ex oriente lux, że dzisiaj szkoła polska jest tylko dawną bakalarnią carską. Ta robota wydaje owoce, które tylko przypadkowo dostają się czasem na światło

GRANICE POLSKI

zależą od siły Skarbu Państwa.

Obecnie tylko

Polska Pożyczka Państwowa

może Skarbowi Państwa zapewnić siłę.

473—1

dzienne. I tak przez przypadkową niedyskrecję, dowiedziano się, że w fabryce drezdenskiej w Warszawie odbyły się z udziałem przedstawicieli żołnierzy poufne narady komunistów poświęcone sprawie rozpowszechniania agitacji w wojsku. Przedstawiciele wojskowi podjęli się zaciągu agitatorów lub żołnierzy i przedstawili plan akcji. Uchwalono rozrzucić tysiące proklamacji przeciw poborowi.

Nie można zamykać oczu na to, że wśród służby bezpieczeństwa znajdują się jednostki, które nadużywają jej munduru, aby szerzyć pojęcia bolszewickie.

Akcja bolszewicka ma wyraźnie na celu wywołanie zamachu stanu. Ze taka obiecująca literatura może być kolportowana, jest dowodem, że nasza służba bezpieczeństwa nie jest dostateczną. O przygotowaniach do zamachu stanu świadczą resztą nietylko odezwy, lecz i fakty, w jednym okręgu milicja ludowa oddała służbie folwarcznej 2 tysiące karabinów, z czego zwrócono tylko 250.

Tak się urzeczywistnia hasło bolszewickie uzbrojenia proletarjatu. (Głos: Gdzie się to dzieje). To jest stwierdzone urzędowo i minister wie o tem. Przygotowuje się nawet specjalne bojówki dla rozbrajania wojska. Jedna bojówka ćwiczy się w niszczeniu torów kolejowych. W ostatnich tygodniach dostały te bojówki rowery i motocykle niezarejestrowane i ćwiczą się poza miastem.

Jeżeli się mówi, że manifestacje 12 marca w Dąbrowej były żywiołowym odruchem tłumu, to dziwne światło na tę żywiołowość rzuca fakt, że według urzędowych informacji 45 bojówek komunistycznych pojechało do Zagłębia i ani jednego z nich nie aresztowano, choć o ich wyjeździe doniesiono. We wnioskach przedstawionych przez mówcę nie idzie wcale o zastosowanie słów Mickiewicza:

Gwałt niech się gwałtem odciska, ale idzie o teror „czerezwyczajki" tylko o pewną miarę roztropności państwowej. Gołębie serca pana ministra spraw wewnętrznych jest nam wszystkim znane. Więc jeżeli on nawet broni stanu wyjątkowego, to sumienia nasze mogą być spokojne. Ze komunistom w tym stanie nie jest wygodnie, na to mamy dowód w powziętej przez nich uchwale, że poważniejsze kroki w Warszawie będzie można dopiero rozpocząć po 7 kwietnia to jest po tym dniu, kiedy dekret odnośny traci moc prawną.

Ale tej pobożnej nadziei chyba Sejm nie urzeczywistni i uchwalając wniosek mówcy utwierdzi rząd w przekonaniu, że Sejm nie będzie brał w obronę bandytów szezimieszków, szpiegów i agitatorów. W przeciwnym razie da się ludności prawo lynchu tj. prawo do wymierzenia sobie samej sprawiedliwości. A że taka tendencja już wśród ludności chrześcijańskiej istnieje, na to mówca ma wiele listów.

Mówca przytacza zdanie Kühlmana, który miał powiedzieć, że nie dalej jak w roku 1925 armja niemiecka będzie w Paryżu. W Ameryce, we Francji, w Anglji i Szwecji przedsięwzięto ostre środki przeciwko bolszewikom. Tylko my tutaj mamy być biernymi świadkami?

Mówca oświadcza, że jego wniosek nie był postawiony w tej myśli, że zażegna niebezpieczeństwo bolszewickie. Nie potrzebuję być przez panów przekonany, że żandarmerja polowa nie zwalczy bolszewizmu, ale nie wolno narażać obywatel na to, żeby pracując nad uleczeniem tej choroby zakaźnej byli narażeni na akcję z zewnątrz, która jej leczenie uniemożliwi. Lud potrafi truciznę bolszewicką zdusić w sobie i nie dopuści jej do swoich dzieci.

Następnie pos. *Czapiński* zaczyna od zaznaczenia, że wczoraj socjaliści zaznaczyli dostatecznie już stanowisko swoje wobec bolszewizmu. Socjaliści polscy, stanęli na zupełnie innym gruncie, aniżeli bolszewizm. Dość wskazać na zasadniczy punkt, jak kwestja demokracji państwowości i Sejmu. Rząd Moraczewskiego postawił sobie za główne zadanie opracować strukturę państwowości polskiej na zasadach demokracji konsekwentnej.

Mówca przechodzi do sprawy nadużywania pojęcia bolszewizmu przez żywioły reakcyjne. Dziś niema takiego czynnika, któryby nie miał piętna bolszewizmu w oczach żywiołów reakcyjnych. Mówca polemizuje z ministrem spraw wewnętrznych, że bynajmniej nie tak mało aresztowań odbywa się dziś i przytacza przykłady. Potem zastanawia się nad źródłami bolszewizmu. Należy kres położyć swawoli obszarników, kapitalistów, policji i żandarmerji. Nie powinny mieć miejsca takie wypadki, jak ten, że kiedy służba folwarczna wysłała ze zjazdu delegację do Sejmu, to najwyżej postawiony reprezentant Sejmu odpowiada delegacji, że na strajk znajdzie się wojsko. Czy tego rodzaju odpowiedź wzbudzi zaufanie?

Marszałek (dzwoni). W parlamentach niema zwyczaju z trybuny krytykować postępowania marszałka. Zdaje się, że całem moim życiem, a mianowicie pracą moją podczas wojny udowodniłem, że mam dość serca dla robotnika naszego. Tem więcej mam prawo i obowiązek zapytany przez robotników rolnych zwrócić im uwagę na to, że wprawdzie prawo wszelkie robotników mają być zawarowane, ale że państwo Polskie nigdy nie będzie mogło w walkach socjalnych dopuścić do nieporządków i gwałtów, jeżeli nie chce się zrzec się swojej państwowości.

Pos. Czapiński w dalszym ciągu jeszcze raz podkreśla potrzebę wzbudzenia jak największego zaufania do Sejmu, potrzebę reform rolnych. Potrzebę godzenia, a nie jątrzenia.

Po mowie p. Czapińskiego marszałek ogranicza przemówienia do 10 minut.

Pos. ks. *Starkiewicz* oświadcza, że w tym Sejmie za dużo mówimy, odkładając nasze pierwsze zadania tj. danie ludowi reform. Tu trzeba wyzbyć się wszelkiej delikatności. Tu musi przeważyć egoizm państwowy, egoizm narodowy. Musimy upoważnić państwo, że ma atrybuty takie, któreby ten narybek napływowy unieszkodliwiły przy naszej pracy nad budową wielkiej Polski.

Pos. *Rajca* oświadcza, że narodowy związek robotniczy będzie głosował za wnioskiem ks. Lutosławskiego.

Wywiązuje się dyskusja formalna. Izba uchwala, ażeby nie wybierać mówców generalnych.

Pos. ks. *Lutosławski* wyraża żal, że poseł Czapiński oświadczył, iż Sejm nie może się zgodzić na sojusz żandarma i krwiożerczego klechy. Mówca oświadcza, że nie można robić zarzutów sługom kościoła, że w imię swej zasady występują przeciwko socjalizmowi. Mówca kończy zdaniem: „Kto nie głosuje zatym, aby opracować środki, któreby umożliwiły walkę z bolszewizmem, ten jest wrogiem Państwa Polskiego.

Po dyskusji formalnej marszałek podaje pod głosowanie wniosek o przejście do porządku dziennego. Izba odrzuca ten wniosek poczem uchwala wniosek ks. Lutosławskiego odesłać do komisji. Następnie Sejm wnioski komisji odbudowy kraju, o wniosek p. Kurczaka w sprawie pomocy natychmiastowej przy odbudowie zniszczonych zagród nad Rawką. Przemawiali posłowie *Kurczak, Szewczyk i Dąbal.* Dalej przyjęto wniosek posła dr. Rząda w sprawie powołania do życia komisji współdzielczej, wnioski komisji aprowizacyjnej e wniosku Putka i tow. w sprawie dostarczania środków żywności dla powiatów wadowickiego i żywieckiego.

Inne sprawy usunął marszałek z porządku dziennego. Odczytano wniosek nagły ministra skarbu w sprawie zaciągnięcia pożyczki za granicą, wniosek ten, który będzie ustawą odesłano do komisji budżetowej bez dyskusji, uznawszy, że dzisiaj odbyło się pierwsze czytanie tej ostatniej.

Potem przystąpiono do rozprawy nad trzema nagłymi wnioskami, które pozostają ze sobą w związku a mianowicie: w sprawie obrony praw polskich do Śląska Cieszyńskiego na konferencji pokojowej i w sprawie przyłączenia do Polski Orawy, Spirza i okręgu czaczańskiego.

Izba oświadczyła się za nagłością tych wniosków i uchwaliła natychmiast przystąpić do wspólnej dyskusji nad nimi.

Po przemówieniach pp. *Kunickiego, Zamorskiego, Osieckiego i Rajskiego.* Sejm jednomyślnie uchwalił wniosek pana Kunickiego w sprawie Śląskiej, a z wniosków w sprawie Spisko-orawskiej wniosek p. Osieckiego, jako najdalej idący. Wobec tej uchwały *marszałek* oświadczył,

Tem votum Sejm jednomyślnie zadokumentował, że walkę narzuconą nam o ziemię polskie będziemy prowadzili z tą samą energją, jaką okazały nasze wojska w ostatnim czasie pod Lwowem.

Potem marszałek odroczył Sejm do środy zalecając posłom, aby przygotowali się na posiedzenie mniej więcej 10-cio godzinne.

Odezwa Górnoślązaków.

Kraków, 21 marca (tel. wł.) — Pisma górnośląskie ogłaszają odezwę:

Mamy zupełnie pewne dane, że przyśpieszony wywóz materjałów wszelkiego rodzaju wagonów i lokomotyw nawet środków żywnościowych jest w najlepszym biegu.

Nie tylko rząd, ale także magnaci i wielki przemysł bierze w tem udział. W warsztatach wybierane są wartościowe części maszyn, wysyła się cenne instrumenta; ze spichrzów wielkich właścicieli ziemskich niemieckich; wysyła się nocą i ładuje się w pośpiechu wymłócone ziarno a już dawno akty i ważniejsze papiery wywędrowały poza Wrocław.

Ludność polska przeszkodzić temu nie może. Środków takich chwyta się bankrut na krótki czas przed konkurs. chociaż wobec wierzycieli są one nieważne. Nad ludnością całą na Górnym Śląsku taką i niemiecką wisi groza trudności wyżywienia i zastoju w przemyśle.

Zwracamy uwagę wszystkim zainteresowanym, a więc i obecnemu rządowi niemieckiemu oraz ludności niemieckiej, że my przywódcy ludności polskiej wszystko co było w naszej mocy robiliśmy, ale kiedy nadejdzie koniec znienawidzonego pruskiego panowania my wobec takich dowodów niskiego postępowania może nie będziemy w stanie utrzymać mas, gdyby gwałtem takiemu rabunkowi tamę kłaść chciały.

Naczelna Rada Ludowa. Podkomisarjat dla Górnego Śląska. podp. Czapla. Polska Partja Socjalistyczna Biniszkiewicz. Narod. Stron. Robotn. Rymer.

Walki o ziemię polską.

Warszawa, 21 marca (PAT).

Grupa gen. Szeptyckiego

Front litewsko-białoruski: Na froncie spokoj.

Grupa generała Listowskiego.

Wzdłuż kanału Oginskiego nad Jasiołdą i Piną silna działalność wywiadowcza. Jeden z naszych oddziałów obsadził Łogiczyn wypierając oddział bolszewicki.

Grupa gen. Rydza Smigłego.

Front wołyński: Pod Poryckiem i Iwanicami utarczki patroli.

Grupa gen. Iwaszkiewicza.

Grupa pułkownika Berbeckiego.

Front galicyjski: W różnych miejscach frontu usiłował nieprzyjaciel przez niespodziewane napady uzyskiwać lokalne sukcesy. Pod Kryłowem sotnia ukraińska starała się sforsować Bug. Po parogodzinnej walce oddział nasz broniący mostu, gdy nadeszły posiłki zmusił przeciwnika do cofnięcia się.

Atak ukraiński na Żabce załamał się w ogniu kulomiotów. Nasz wypad na Waniów powiódł się w zupełności. Oddział kap. Borzęckiego rozbił załogę Waniowe, wziął do niewoli 84 ukraińców i zdobył 1 kulomiot.

Grupa lwowska. Pod Lwowem słaba działalność artylerji i mniejsze potyczki. Na południe i północ od Gródka wojska nasze umacniają wczoraj wydarte nieprzyjacielowi pozycje.

Grupa generała Aleksandrowicza i poznańska.

Poza potyczkami patroli spokój.

Grupa pułkownika Minkiewicza.

Pod Hruszatyczem odparto ataki nieprzyjacielskie.

Wz. szefa sztabu generalnego
płk. Haller.

Ruch pocztowy.

Kraków, 21 marca (PAT)—Ze Śląs a donoszą, że od środy odbywa się regularny ruch pocztowy z Czechami.

Zjazd komunistów w Moskwie.

Haga, 21 marca (PAT.) — „Times" donosi, że w Kremlu odbyły się 3 posiedzenia międzynarodowych komunistów. Obecni byli przedstawiciele Niemiec, Austrji, Holandji, Szwecji, Szwajcarji, Anglji i t. d. W mowie powitalnej wystąpił Lenin w obronie Niemiec i dowodził, że warunki rozejmu z Niemcami zniesie rewolucja komunistyczna. Jako ostatni z mówców przemawiał Trocki dowodząc, że dla przeprowadzenia dyktatury proletarjatu nie trzeba szczędzić ani krwi ani żelaza.

Morderca Jauresa.

Paryż, 21 marca (PAT.) — Proces przeciwko mordercy Jauresa rozpocznie się nieodwołalnie 24 b. m. Proces ten potrwa 6 dni.

Możliwa rezygnacja Foch'a.

Genewa, 21 marca (PAT.)—Marszałek Foch zrezygnuje w radzie 10-u ze swego tytyłu i stanowiska naczelnego wodza z początkiem kwietnia, o ile nie zajdzie coś niespodziewanego. Przyszłe jego stanowisko uzależnione będzie od kwestji czy Clemenceau zatrzyma nadal kierownictwo wydziału wojennego.

Posiadłości ex-cesarzå.

Paryż, 21 marca (PAT).—„Journal" donosi oficjalnie, że posiadłości ex-cesarza niemieckiego Urwille oddane zostaną pod zarząd przymusowy.

Ze Slaska Cieszyńskiego.

Kraków, 21 marca (PAT.) Rada narodowa księstwa Cieszyńskiego komunikuje: Uwaga całego społeczeństwa polskiego zwrócona jest na okręgi węglowe z powodu strajku politycznego polskich górników. Umowa węglowa zawarta przy pośrednictwie komisji aljantów nie przyczyniła się do zaprzestania strajków, gdyż żądanie górników, aby wojsko czeskie usunąć z kopalń nie zostało dotychczas spełnione. Mimo uroczystych przyrzeczeń pułk. Schneiderka, że władze czeskie wojska wycofają, szykany i prześladowania władz czeskich dotychczas nie zmniejszyły się. Sprawa załagodzenia strajku skomplikowała się jeszcze bardziej przez wystąpienie pułk. Schneiderka na zgromadzeniu górników w Łazach, na którym wezwał górników do złożenia ślubowania Czechom i oświadczył, że Sląsk Cieszyński musi być czeskim i że działa i kulomioty będą przemawiały, skoro tego zajdzie potrzeba.

Sytuację należy ocenić jako bardzo poważną pod każdym względem. Z Radomia otrzymał Sląski związek katolików 10.000 koron i żywność dla pogrążonych w nędzy ślązaków.

Dzienniki krakowskie dowiadują się, że na konferencji w dniu 19 marca odbytej w Cieszynie przy udziale przedstawicieli kolejnictwa polskiego z Krakowa a czeskiego z Ołomuńca ustalono ostatecznie warunki otwarcia ruchu pociągów z Polski do Wiednia. Polskie pociągi będą mogły dochodzić tylko do Bogumina, a podróżni będą musieli się przesiadać w Boguminie i Brzecławiu. Projekty umowy z 19 przesłały obie strony do zatwierdzenia swoim rządom. Zatwierdzenie to jest oczekiwane w dniach najbliższych, poczem ruch będzie natychmiast podjęty. Połączenie kolejowe z Czechami aczkolwiek nie oficjalne istnieje już przez Cieszyn. Podróżni muszą być zaopatrzeni w paszport poświadczony przez konsula jugosłowiańskiego w Krakowi, urzędującego w zastępstwie konsula czeskiego. Połączenia na linji Bogumin — *Dziedzice* dotychczas niema.

Kto winien?

Poznań, 21 marca (PAT.) — Wszystkie dzienniki niemieckie składają winę za zerwanie rokowań w Poznaniu na misję międzysojuszniczą.

Polska, koalicja i Niemcy.

Paryż, 21 marca, (P.A.T). — Telegram iskrowy stacji krakowskiej. Ostatnie posiedzenie najwyższej rady sprzymierzonych poświęcone było wysłuchaniu i dyskusji nad sprawozdaniem komisji dla Polski przyjętym przez nią jednogłośnie. Uchwała komisji zmierza do tego, ażeby w myśl zasady narodowości uczynić z Polski państwo zdolne do życia, mimo wszelkie braki pochodzące z konfiguracji terenu. Polska jest w rzeczywistości, jak gdyby w połowie otoczona przez Niemców od zachodu. Jest więc rzecz konieczną, aby mogła mieć niezawisłość narodową i aby miała łatwy i niezawisły dostęp do morza. W tych warunkach jest rzeczą niemożliwą wykreślić granice państwa, które ma się odbudować bez włączenia narodowości niemieckiej. Niemcy zostali sprowadzeni tutaj umyślnie przez rząd niemiecki na skutek przyjętego przez ten rząd systemu kolonizacji.

Lloyd George zauważył, że w tych okolicach nie powinno się dostarczać powodów do pewnego rodzaju irredenty niemieckiej. Uwaga ta odnosiła się zwłaszcza do terytorjów na wschód od Wisły, gdzie Niemcy żyją w dość znacznej liczbie. — Projekt komisji w rzeczywistości przyznaje Polsce granice mniej rozległe od granicy z roku 1772. Przyznaje jej dostęp do morza Bałtyckiego za pomocą długiego pasa, który rozpościera się po obu brzegach Wisły, aż do Gdańska. Premjer angielski podniósł, że możność używania Wisły i 2 linji kolejowych żelaznych z Gdańska do Torunia i Warszawy będzie może wystarczającą dla zapewnienia Polsce niezawisłości ekonomicznej.

Komisja na tej podstawie wypracuje do piątku sprawozdanie, uwzględniając uwagi przedstawione w ciągu pierwszego omawiania tego projektu. Decyzja nastąpi prawdopodobnie niedługo.

Berlin, 21 marca (PAT). Pisma niemieckie podają, że podczas rokowań, które toczyły się w Poznaniu, generał Nissel zaproponował wycofanie po obu stronach artylerji o 10 kilometrów, a nie jak pierwotnie planowane było o 20. Propozycja Niemiec, ażeby wycofano artylerję na 6 kilometr. została odrzucona. Baron Rechenberg przystał ostatecznie na to żądanie ententy, ale generał Nissel zmienił nagle ton i żądał, aby na całym froncie niemieckim pozostało tylko 10 baterji. Porozumienie stało się niemożliwe, piszą pisma niemieckie. Koaljanci żądali ponadto zgody na wylądowanie wojsk Hallera i zagrozili obsadzeniem Gdańska. Przewodniczący komisji niemieckiej zaprotestował przeciwko temu twierdząc, że sprawa Gdańska nie należy do zakresu spraw, które mają być rozpatrywane przez komisję poznańską, czemu zaprzeczył ambasador Noulens.

Berlin, 21 marca (PAT.) — Biuro Wolfa. Marszałek Foch kazał przedłożyć Niemcom notę domagającą się dla członków międzynarodowej komisji w Polsce swobody ruchów na całym terytorjum niemieckim na wschód od Wisły. Przewodniczący komisji niemieckiej zapytał się, czy komisja ta byłaby upoważniona do objeżdżania li tylko Poznańskiego i Królestwa Polskiego, czy też mogłaby wyjechać do Prus wschodnich i zachodnich. Generał Noudant odpowiedział, iż nie sądzi, aby nota Focha była w tym duchu ujęta, ażeby wymieniona delegacja wyjeżdżała do Prus wschodnich i zachodnich. Zdaniem jego delegacja pragnie objeżdżać tylko ten szmat ziemi, który leży na wschód od Wisły. Ziemia ta ma stworzyć korytarz łączący Polskę z morzem. Generał Hamerstein prosił o bliższe wyjaśnienie w tej sprawie.

Wezwanie koalicji do Ukraińców i Polaków do zaprzestania walk.

Wiedeń, 21 marca. (PAT)— Biuro korespondencyjne donosi z Paryża:

Przedstawiciele 5 wielkich mocarstw podpisali następujący rozkaz który rząd francuski przesłał generałowi Pawlence dowódcy wojsk ukraińskich pod Lwowem. Najwyższa rada konferencji pokojowej na posiedzeniu w dniu 19 b. m., uchwaliła wezwać obie walczące przeciw sobie armje, aby po otrzymaniu niniejszej depeszy bezwłocznie zawarły zawieszenie broni. Zgodnie z tym rozkazem rządy ententy wzywają generała Pawlenkę, aby prośbę najwyższej rady konferencji pokojowej przyjął do wiadomości i wstrzymał natychmiast kroki wojenne na obszarze podlegającym jego komendzie pod Lwowem i koło Lwowa. Takie samo wezwanie wystosowano równocześnie do generała Rozwadowskiego dowódcy garnizonu polskiego we Lwowie.

Przez czas zawieszenia broni wojska obustronnie mają zatrzymać swoje dotychczasowe stanowiska. — Ruch kolejowy ze Lwowa do Przemyśla musi być utrzymany, aby zapewnić zaprowiantowanie Lwowa.

Najwyższa rada konferencji pokojowej oświadcza, że jest gotowa rozważyć żądania terytorjalne obu stron i zetknąć się w tym celu z delegatami ukraińskimi i polskimi w Paryżu, albo też upełnomocnionymi przedstawicielami w innym miejscu, aby tymczasowe zawieszenie broni zamienić na rozejm. Rada najwyższa konferencji pokojowej chce spór rozważyć przy udziale przedstawicieli ukraińskich i polskich, jednak z tem zastrzeżeniem, że conditio sine qua non jest wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich.

Podobną depeszę wysłano do generała Rozwadowskiego, a treść jej zakomunikowano przewodniczącym delegacji polskiej i ukraińskiej w Paryżu, oraz angielskiemu urzędowi spraw zagranicznych.

Wręczenie Niemcom warunków pokojowych.

Wiedeń, 21 marca, (P.A.T.) „Neue Freie Presse" donosi z Genewy, jakoby pół urzędowa nota francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych zapowiedziała na dzień 5 kwietnia wręczenie wszystkich warunków pokojowych przedstawicielom rządu niemieckiego.

Armja angielska nad Renem.

Amsterdam, 21 marca (PAT.) — dle Reutera oświadczył Churchil w gmin, że na razie jest rzeczą niemożliwą powiedzieć jak długo armja angielska będzie musiała pozostać nad brzegami Renu celem wywarcia nacisku na politykę niemiecką.

Projekty komunikacyjne.

Wiedeń, 21 marca (PAT.)—Projektowany jest bezpośredni pociąg nadzwyczajny, który pójdzie po linji Paryż, Genewa, Simplon, Medjolan, Wenecja, Trjest, Zagrzeb, Belgrad, Bukareszt, Carogród. Francuski minister robót publicznych przedłożył projekt mostu wiszącego, któryby łączył oba brzegi Bosforu, aby w ten sposób stworzyć połączenie kolejowe z Azją.

Niemcy niedopuszczą do wylądowania wojsk polskich w Gdańsku.

Wiedeń, 21 marca (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Berlina: Biuro Wolfa ogłasza, że zgodnie z brzmieniem umowy o zawieszeniu broni z listopada r. u. rząd niemiecki pod żadnym względem nie jest obowiązany pozwolić na wylądowanie wojsk polskich w Gdańsku. Rząd niemiecki na podstawie art. 16 umowy o zawieszeniu broni z 11 listopada r. u. obstawać będzie przytem, aby niedopuścić do wylądowania wojsk polskich w Gdańsku.

Neutralizacja Austrji.

Wiedeń, 21 marca (PAT). Ze strony państw ententy wyszła propozycja zneutralizowania Austrji. Ma ona stać pod ochroną państw ententy jak Szwajcarja i otrzyma pomoc finansową. Celem nawiązania łączności pomiędzy zachodem i wschodem, południem i północą nastąpi w Austrji umiędzynarodowienie kolei.

Część Czech niemieckich otrzyma autonomię narodową. Dostawa żywności dla niemieckiej Austrji zostanie zapewniona.

Z Tow. Kredytowego m. Łodzi.

W obecności 467 stowarzyszonych, mających prawo do 487 głosów odbyło się w ubiegły czwartek o godz. 3 i pół po południu ogólne zebranie roczne Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, w gmachu przy ulicy średniej № 19.

Zebranie zagaił członek Komitetu nadzorczego p. Mieczysław Suligowski. Na przewodniczącego powołano p. Aleksandra Milkera, który zaprosił na asesorów pp., M. Pinkusa, Wojciechowskiego, Szenwica i Friedricha, a na sekretarza dyr. L. Gajewicza.

Po ukonstytuowaniu prezydjum, na wniosek przewodniczącego uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłych członków władz Tow. ś. p. Sprzączkowskiego i b. p. A. Dobranickiego.

Sprawozdanie dyrekcji za rok finansowy 1917/18 bez dyskusji zostało zatwierdzone. Według wyjaśnienia przewodniczącego sprawozdanie ze względów oszczędnościowych wydrukowane zostało tylko w języku polskim. P. Lewin zwrócił uwagę, iż tłomaczenie to jest zupełnie zbyteczne, gdyż bezwzględnie obowiązkiem naszym jest, aby sprawozdania drukowane były nadal tylko po polsku.

Następnie dyrektor Gajewicz przedstawił projekt etatu dochodów i rozchodów na rok finansowy 1918/19. W dochodach etat przewiduje 518,977 mk. 97 fen. w wydatkach zaś 470,590 mk. 96 fen. czyli że przewyżka stanowić będzie 48387 mk., 01 fen., która przeniesiona będzie na kapitał zasobowy Towarzystwa.

W wydatkach, między innemi, figuruje pozycja 19,565 na kasę przezorności i pomocy dla osób, pracujących w Towarzystwie, na dodatki drożyźniane dla pracowników Tow. 165,080 mk., na cele dobroczynne i filantropijno-społeczne 5,000 marek.

Stowarzyszony p. Sapiński wyjaśnia, że z powodu dekretu o ochronie lokatorów nie można przewidywać, aby Stowarzyszeni byli w stanie płacić przypadające od nich raty, a tem więcej mowy nawet być nie może o niszczeniu przez nich ka

zaległości i dla tego zapisana pozycja ...000 w preliminarzu budżetu została ...łona. Dyrektor Gajewicz zwraca ... że żądanie p. Sapińskiego jest ...ne. P. Pogonowski dziwi się że p. ...ski, przyjeżdżając z Rosji, chce wpro...ić anarchję stawiając żądanie nie ...nia kar. Dyrekcja wie dobrze, co robi. ...eśli mamy zaufanie do dyrekcji to powinniśmy propozycję jej przyjąć. Przemówienie p. Pogonowskiego przyjęto oklaskami; jedynie tylko ze strony grupy żydów, którzy podnieśli na sali wrzawę, powstała opozycja.

P. Lubotynowicz domaga się ustanowienia jako *maximum* opłaty od zaległych ...t 6%. Wniosek ten znajduje poparcie ...e strony p. Wojciechowskiego. W sprawie tej zabierają głos pp. Helman, Szenwic ...czycki, Milkier i inni. Ostatecznie, po ...rządzeniu głosowania przeszedł wniosek ...y wysokość kary od zaległych rat nie ...ewyższała 6%.

Zastanawiając się nad potrzebami ...wili obecnej, p. Wojciechowski występuje z projektem, aby Stowarzyszeni upoważnili dyrekcję do wyasygnowania 20000 ...k. na wyekwipowanie żołnierza polskiego. Myśl ta znajduje gorący oddźwięk wśród stowarzyszonych. Toczy się jednak gorący spór wśród tych, którzy projektują powiększenie proponowanej sumy. P. Pogonowski domaga się wyznaczenia na ten ...el 50,000 rubli. Polemizujący ciągle z P, stowarzyszony p. Helman wraz żąda ...znaczenia 100,000 rubli, nadmieniając, ...od sumy tej nieodstąpi, mając poparswych współwyznawców, aby przeko...że i żydzi potrafią się zdobyć na sze...n gest. Dodaje przytem „Jak licytować to licytować!

P. Lewin zwraca uwagę, iż odruch uczucia ze strony stowarzyszonych jest bardzo szlachetny, należałoby jednak przedewszystkiem zapytać dyrekcję, czy taki ka...ital Tow. na cel wspomniany jest w mo...i wyasygnować. Dyrektor Gajewicz ...nia, że lubo Tow. nie posiada zby...ących funduszów, to jednak w nadzwy...czajnych wypadkach, musi się zdobyć na wydatek nadzwyczajny. P. Pogonowski twierdzi, iż należy uchwalić to, co nakazuje nam, obowiązek. Odruch uczucia jest uczciwy i sprawiedliwy! To nasz zysk moralny, o który dbać winniśmy.

Dyrektor Gajewicz zwraca uwagę, iż w Łodzi zorganizowane zostało Tow. pomocy dla żołnierza polskiego, które należałoby koniecznie zasilić funduszem.

Propozycja ta znajduje poparcie zgromadzonych. Równocześnie na sali powsta...e hałas spowodowany sporem o wysokość sumy.

Ostatecznie zebrani, po gorących debatach, zgadzają się wyznaczyć 100,000 rubli na wyekwipowanie żołnierza i na Tow. pomocy żołnierzowi polskiemu, pozostawiając podział tej sumy do uznania dyrekcji Towarzystwa. Suma ta zaczerpnięta będzie z kapitału zasobowego.

Na wniosek p. Łęczyckiego zebrani wyrazili gorące podziękowanie dyrekcji za gotowość zaofiarowania na cel społeczny tak znacznej sumy.

Po zatwierdzeniu w całej rozciągłości projektu budżetu przez stowarzyszonych, dyr. Gajewicz odczytał złożony przez 28 stowarzyszonych wniosek, obejmujący 8 punktów, z których pięć komitet nadzorczy zakwalifikował do przedstawienia ogólnemu zebraniu, mianowicie: 1) w przedmiocie wyjednania przedłużenia okresu amortyzacyjnego pożyczek na lat 53 i 56 z prawem przeniesienia dawniejszych pożyczek do takiegoż terminu umorzenia; 2) aby pożyczki dodatkowe z umorzenia mogły być udzielane przed upływem pięciu lat, o ile w tym czasie została wprowadzona nowa taryfa szacunkowa; 3) aby wznowione były starania u władz odnośnych w kierunku umożliwienia dłużnikom opłaty części rat przeznaczonych na umorzenie kapitału listami zastawnymi niewylosowanymi, po cenie nominalnej; 4) aby akty notarjalne przystąpienia do pożyczek były zmienione; 5) aby po unormowaniu się stosunków ekonomicznych wyznaczona została specjalna komisja mająca się zająć ustanowieniem nowych stawek szacunkowych nieruchomości miejskich odpowiednio do nowoustalonych cen materjałów i robocizny.

Po udzieleniu szczegółowych wyjaśnień przez dyr. Gajewicza, zebrani powyższe punkty zaakceptowali. Na wniosek p. Szenwica, uproszono dyrekcję, aby na przyszłość wszelkie wnioski dla uświadomienia stowarzyszonych, były drukowane przed ogólnem zebraniem w jednem z pism miejscowych.

Sprawę dotyczącą projektu zamiany ogólnych zebrań członków Towarzystwa na zebrania pełnomocników—, po wyjaśnieniu głównych zasad w tym przedmiocie przez p. Gajewicza, postanowiono odłożyć do czasu późniejszego.

Ostatniem punktem porządku dziennego były wybory. Sekretarz prezydjum odczytał list dyr. p. Edwarda Herbsta, który komunikuje, iż z powodu choroby zmuszony jest złożyć mandat dyrektora.

Zgłosili również swoją dymisję zastępca dyrektora p. J. Pogonowski, członek komitetu nadzorczego p. Prinz.

Przed rozdaniem kart wyborczych wyjaśniono, że opróżnione zostały mandaty po S. Rosenblacie po ukończeniu 3-ch letniej kadencji i po Adolfie Dobranieckim, wskutek śmierci. Nadto ustępują z komitetu nadzorczego pp. K. Klukow, E. Tyszer po 3 ch letniej kadencji i St. Jarociński, wskutek złożenia mandatu.

Zanim przystąpiono do wyborów p. Pogonowski odwołał się do zebranych, zaznaczając, że jeszcze w roku 1915 w składzie władz Towarzystwa Kredytowego na 15 członków było 5 Polaków-katolików — Tymczasem w latach ostatnich, zwłaszcza za czasów okupacji niemieckiej, pewne grupy obywateli starały się zmniejszyć wpływy polskie w Towarzystwie Kredytowem tak dalece, że obecnie w liczbie 18 członków władz Tow. pozostał tylko jeden Polak-katolik. Stan taki tolerowanym być nadal nie może w powstającej wolnej Polsce, nawet przez najobojętniejsze dla sprawy polskiej lecz sprawiedliwe jednostki.

Mandaty powinny być dzielone na równe trzy części dla wybranych z pośród stowarzyszonych, tj. po sześć mandatów dla Polaków-katolików, Ewangielików i Żydów. *Słuszne wystąpienie p. Pogonowskiego nie spotkało się jednak z uznaniem ze strony Żydów.*

Wyborów dokonano za pomocą głosowania tajnego.

Po obliczeniu głosów okazało, iż większością wybrani zostali: na dyrektorów pp. Juljusz Heinzel, S. Rosenblatt i Leon Lubotynowicz, a na zastępcę dyrektora p. Zygmunt Jezierski.

Na członków komitetu nadzorczego pp. Engelbert Tyszer, Karol Klukow, M. Szenwic i M. Majorowicz.

Zebranie zamknięto o godz. 8 i pół wieczorem. *K.*

Sprawy żywnościowe.

Komisarjat aprowizacyjny na Łódź.

Do Łodzi przybywa Komisarz aprowizacyjny na Łódź, p. Samborski, który urządza w Łodzi biuro Komisarjatu aprowizacyjnego. Biuro na razie mieścić się będzie przy urzędzie aprowizacyjnym magistratu przy ul. Średniej.

O ziemniaki dla Łodzi.

W Wydziale zaprowjantowania miasta w dniu wczorajszym Komisarz aprowizacyjny, p. Samborski konferował z kierownikami tegoż, p. Wolczyńskim, Drozdowskim i in. o sprawie dostawy ziemniaków dla Łodzi. Stwierdzono, iż dla Łodzi dostarczono zaledwie 1/3 część wyznaczonego kontygensu.

Wczoraj przybyły do Łodzi 3 wagony ziemniaków. W rawskiem znajduje się 360 tysięcy korcy ziemniaków, lecz z powodu oddalenia od linji kolejowej dostawa jest nader utrudniona.

Żywność dla chorych.

Wydział zaprowjantowania miasta sprzedaje dla chorych za świadectwami lekarskiemi produkty spożywcze następujące: Do wyboru ryż po 2 mk. funt, płatki owsiane po 1 mk. manna kaszka po 1 mk. 40 fen. lub mąkę po 70 fen. za funt w ilości 3 funtów na miesiąc jednego z tych artykułów.

Zwyżka cen magistrackich.

Wydział zaprowjantowania miasta podwyższył cenę następujących artykułów pierwszej potrzeby: sól po 32 fen. za funt kooperatywom po 30 fen. oraz zapałki po 1 mk. 50 fen. za paczkę.

Brak mąki na chleb.

Jak się dowiadujemy, Łódzki Komitet Rozdziału chleba i mąki nie posiada na składzie dalszych zapasów mąki żytniej na wypiek chleba, co jest przyczyną zmniejszenia racji chleba do 4 funtów na okres. Wobec tego zwrócono się do delegata misji amerykańskiej żywnościowej w Łodzi, mr. Selden, aby poczynił starania o uzyskanie dla Łodzi mąki amerykańskiej na chleb.

O wolny dowóz mąki.

Cech majstrów piekarskich omawiał sprawę dopuszczenia wolnego dowozu mąki do Łodzi. Podczas gdy w okolicy Łodzi wskutek znacznego zapotrzebowania spekulanci paskarze utrzymują mąkę w cenie 1 mk. 30 fen. za funt., naturalnie białej, to w dalszych stronach np. w Słupcy, mąka biała kosztuje po 45 fen. za funt.

Dopuszczenie większych dostaw prywatnych transportów mąki z dalszych okolic, przez piekarzy pod kontrolą referanta aprowizacyjnego, przyczyniłoby się do pęknięcia paska na mąkę w okolicy Łodzi i umożliwiłoby wypiekanie przez piekarzy białego chleba w cenie 60 fenigów za funt.

Kontrabanda do Prus.

Jak się dowiadujemy, w wielkich ilościach przemycana jest wszelakiego rodzaju żywność do Prus, przeważnie z Sieradzkiego i Wieluńskiego, przez rozdroża i ścieżyny około Wieruszewa, Złoczewa, Praszki, na Górny Śląsk. Przeważnie przedmiot kontrabandy stanowi słonina, oraz przetwory nabiałowe, masło, mięso i t. p.

Wobec tego należy zwrócić uwagę na skupujących.

Pod osłoną Komitetu.

Urząd walki z lichwą i spekulacją przyłapał niejakiego Altera Lichtensteina woźnicę, wiozącego mąkę dla Komitetu rozdziału chleba i mąki, na gorącym uczynku przewożenia przy tej okazji transportów mąki przemycanej, pod firmą Komitetu. Przedsiębiorca ten miał już wyrobioną markę i klijentelę.

— Konserwy mięsne i pasztet.

Między innemi artykułami nadeszły do Łodzi z Ameryki 2 wagony konserwów mięsnych i pasztetu.

— Mąka amerykańska.

Wczoraj nadeszło do Łodzi 40 wagonów mąki amerykańskiej z Mławy. Rozpoczęło się wydawnictwo tej mąki kooperatywom.

— Dlaczego ?

Nie zrozumiałem jest, dla czego państwowy Urząd zakupów wyznaczył aż 3 marki w sprzedaży detalicznej za puszkę mleka skondensowanego amerykańskiego, gdy wydział zaprowiantowania do obecnej chwili za takież mleko, pochodzące ze Szwajcarji pobierał po 2 marki za puszkę. Przypuszczać należy, że wydział zatem poczyni odpowiednie kroki w tej sprawie w P. U. Z., tembardziej, że dostawa produktów amerykańskich miała wpłynąć na obniżenie się cen.

— Na święta Wielkanocne.

Przedstawiciel wydziału zaprowiantowania miasta p. Wolczyński zwrócił się do członka angielskiej misji żywnościowej p. Soldena, aby na konferencji członków misji w Warszawie wyjednał dla ludności Łodzi powiększenie racji mąki pszennej z 4 do 6 funtów na nadchodzące święta Wielkanocne. Pan Solden zapewnił, że sprawa ta da się pomyślnie załatwić.

Co słychać nowego?

Jutro, dn. 23 marca 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe,	koronowe,	rublewe	za	96,97
500	"	"	"	za	484,86
1000	"	"	"	za	969,72
5000	"	"	"	za	4848,61
10000	"	"	"	za	9697,22

— Zebranie polityczne.

Dzisiaj o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się w Tow. śpiewaczem Chopina Piotrkowska 92, zebranie polityczne, informacyjne dla członków i sympatyków Zjednoczenia Narodowego.

Porządek dzienny:
1) Sprawozdanie ze zjazdu Zjed. Nar.
2) Referat o sytuacji politycznej.
3) Dyskusja.

— Pobór wojskowy.

W dniu wczorajszym czynne były dwie komisje poborowe: jedna pod przewodnictwem pułkownika Koiszewskiego, druga zaś pod kierunkiem zastępcy komendanta porucznika Wąsowicza.

Przed obiema komisjami stawiło się ogółem 297 popisowych, z których zakwalifikano jako zdatnych do służby wojskowej 254, uznano za niezdatnych 17, otrzymało odroczenie 26. Do rekrutów przemawiali ks. kapelan Olesiński, pastor Hadrian i rabin Król.

— Surowce z Poznańskiego dla Łodzi.

Jak się dowiadujemy od inż. Benedeka, do Łodzi nadeszły już dwa wagony wełny i 6 wagonów gałganów dla łódzkiego Wydziału Surowców, nadesłane z Poznańskiego z komitetu rozdzielczego przy naczelnej Radzie krajowej w Poznaniu. Dalsze transporty surowców poznańskich są w drodze do Łodzi.

— Budżet na rok 1919-20.

Na jednem z najbliższych posiedzeń Rady szkolnej Okręgowej ma być rozważany budżet tejże Rady opracowany na rok 1919-20.

— Węgiel dla magistratu.

Dzięki staraniom nadburmistrza Skulskiego, Państwowy Urząd zakupu artykułów pierwszej potrzeby wydał dyspozycję wysłania do Łodzi 260 wagonów węgla z kopalni Grodziec pod Sosnowcem. W celu dopilnowania transportu i przyspieszenia wysyłki oddział opałowy wysyła na miejsce specjalnego delegata. Ponieważ miasto otrzymało w marcu dopiero 22 wagony węgla, przeto zamówionego kontyngensu na miesiąc bieżący Łódź otrzyma zamiast tysiąca wagonów—zaledwie 288. Obecnie odnośny urząd rozsyła kwestonarjusz na zapotrzebowanie węgla na kwiecień. Cena węgla na miejscu wynosi 80 mk. za tonę metryczną, czyli 2400 funtów, zatem 8 mk. korzec, przewóz zaś 3 mk. plus 50 fen. opłat. Cena ta za orzech I, zaś kostka 85 mk. tona.

— O fundusze na Radę szkolną okręgową.

Ministerjum spraw wewnętrznych, na skutek interwencji ministerjum Wyznań i Oświecenia publicznego nadesłało do Magistratu nakaz, ażeby pokrył budżet wydatków Rady szkolnej okręgowej, w rozmiarze zaakceptowanym, przez Radę miejską na rok administracyjny 1918-19, do dnia 1 kwietnia, w sumie mk. 12,600.

Niezależnie od tego, w myśl nakazu, obowiązany będzie w przyszłości i również pokryć wszelkie wydatki, związane z utrzymaniem Rady szkolnej okręgowej.

— Z Koła opiekunów głównych.

Wczoraj, w lokalu przy ul. Aleja Kościuszki nr. 17 odbyło się zebranie Koła opiekunów głównych przy Radzie Szkolnej Okręgowej, Przewodniczył p. L. Kłokocki, przy asessorach p. Kołtońskim, Zundlu i sekretarce pani Idźkowskiej, w obecności 60 członków.

Po długiej dyskusji przyjęto sprawozdanie z działalności zarządu za pierwszy kwartał r. b. (styczeń, luty i marzec).

Na wniosek zarządu uchwalono utworzyć 9 sekcyj, mianowicie: finansową (delegatką zarządu doktorowa Garlińska), odczytową (del. pani Wolanowska) hygieniczną (del. dr. Handelsman), tanich kuchen (p. Epstein), składnicę ubrania i obuwia (p. Hadrian), składnicę podręczników i pomocy naukowych (del. p. Dobrzyński) sekcję kolonji letnich i wycieczkową (ks. Brzeziński), sekcję lokali i opałową (del. p. Dobranc), rozjemczą* (dr. Mittelstaedt). Prezydjum zebrania otrzymało 40 zgłoszeń od obecnych członków Koła do wymienionych sekcji i mandaty odpowiednie do życzeń członków zostały podzielone.

— W sprawie zapomóg dla byłych robotników fabryki Poznańskiego.

Inspektor ochrony pracy, p. Kopytowski, po powrocie z Warszawy, oświadczył delegatom fabrycznym, że w tych dniach odbędzie się w ministerjum ochrony pracy specjalna konferencja, na którą wezwani zostaną prokurenci firmy pp. Z. Kaufman i Epstein i przedstawiciel delegacji robotniczej, w celu rozważenia sprawy zapomóg dla byłych robotników akc. tow. I. K. Poznańskiego.

— Ogólne zebranie.

W niedzielę dnia 23 marca r. b. o godz. 3-ej po południu w Domu Ludowym ul. Przejazd 34 odbędzie się ogólne zebranie Chrześciańskiego Związku stryharzy i robotników ziemnych. Uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie na zebranie.

— Polski związek zawodowy pracowników elektrotechnicznych.

Otwarcie i poświęcenie lokalu odbędzie się w Niedzielę dnia 23 marca b. r. o godzinie 2 i pół po południu, na które zarząd prosi o jaknajliczniejsze przybycie swych członków.

— Z Tow. muzycznego imienia Szopena.

Zarząd T-wa muz. im. Szopena zwołuje w lokalu własnym Ogólne zebranie członków T-wa, które odbędzie się niedzielę d. 23 b. m. o godz. 3-ej po południu.

— **Polskie Towarzystwo Krajoznawcze.**

Na posiedzeniu zarządu, które odbyło się w d. 20 b. m., podzielone mandaty w sposób następujący: Jan Czaraszkiewicz prezes, Józef Adamowicz wiceprezes, Franciszek Lenartowicz — wiceprezes i delegat do sekcji muzealnej bibl. i odczyt., Henryk Ostrowski — sekretarz I, Arkadjusz Juszkiewicz — sekretarz II, Bronisław Jasiński — skarbnik, Wanda Rutherówna — pomocn. skarbn. i gospodyni lokalu, Konrad Fiedler — delegat do sekcji wycieczk. i fotogr., Małgorzata Szmittówna — deleg. do sekcji dośbod. niestałych, Zofja Jarzębowska — kustoszka muzeum., Karol Izydorczyk — gospod. lokalu i deleg. do sek. bibl. i Antoni Zieliński — bez mandatu.

— **Ze Stow. „Pracy kobiet Polskich“.**

Odbędzie się ogólne zebranie Stow. „Pracy kobiet polskich“ w niedzielę dnia 23 b. m. o godzinie 3 po poł. w lokalu drobnych Kupców ul. Andrzeja 22, prosi osoby zainteresowane o liczne zgromadzenie się a szczególniej te panie, które były obecne na zebraniu w dn. 2 marca w Domu Ludowem Przejazd 34

Zarząd.

— **Pogadanka.**

W nadchodzącą niedzielę, dn. 30 b.m. o godz. 5 po poł. w lokalu Tow. Krajoznawczego przy ul. Aleja Kościuszki 17, odbędzie się pogadanka na temat organizowania wycieczek w okolice Łodzi.

Pogadanka, którą wygłosi p. Konrad Fiedler, organizowana jest specjalnie dla Związku harcerek.

— **Podziękowania.**

Niniejszym składamy serdeczne podziękowanie Sz. Paniom Gospodyniom za łaskawą współpracę przy urządzaniu wieczornicy oraz wszystkim osobom, które się przyczyniły do uświetnienia wieczoru „Dziennika Mówionego“ w sali Grand-Hotelu 18 b. m. na rzecz studentów - żołnierzy, walczących na froncie.

Akademicki Komitet
kwesty studentowi-żołnierzowi.
Przewod. S. Kowalski
Sekretarz H. Pejserówna.

Komitet Opieki nad rodzinami po żołnierzu polskim wyraża niniejszem gorące podziękowanie wszystkim osobom, które przyczyniły się do wielce pomyślnego wyniku koncertu-rautu, urządzonego w dniu 8 marca b. m. a w szczególności za łaskawy bezinteresowny współudział artystyczny p. J. Zarzyckiej, prof. J. Birnbaumowi i prof. M. Bachlewiczowi. Zaproszonym paniom gospodyniom i firmom które tak hojnie i obficie zaopatrzyły bufet oraz paniom za łaskawą pomoc przy stolikach: p. Gustawowej, Geyerowej, za ofiarowane 150 mk. p. Strauchowi za salę oraz firmie J. Grzegorzewski za wypożyczenie fortepianu.

Rezultat po potrąceniu kosztów wypadł 5000 mk., które w połowie zostały przeznaczone na sieroty w Schronisku po żoł. polskim, druga zaś połowa t. j. mk. 2500 zostala złożona ne ręce naczelnika p. Zorczka do równego podziału pomiędzy rodziny po żołnierzach polskich.

— **Ze związku zaw. woźnych i portjerów.**

Proponowane ogólne zebranie woźnych i portjerów na niedzielę 6 b. m., z powodu nieprzybycia dostatecznej liczby członków zostało odłożone na niedzielę 23 b. m., o godzinie 3 po południu, które się odbędzie bez względu na ilość przybyłych członków, w lokalu własnym, przy ulicy Sienkiewicza nr. 22.

— **Ze Stow. sług katolickich.**

Stow. sług katolickich powstające pod protektoratem p. Wandy Ładziny podaje do wiadomości członków, iż w niedzielę dnia 23 b. m. o godz. 5 po poł. przy ul. Piotrkowskiej № 91 w lokalu Uniwersytetu ludowego odbędzie się doroczne walne zebranie, na które wszystkie członkinie proszone są o liczne przybycie.

— **Pożar w okolicy.**

W majątku Zacherta, gminy Nakielnica pow. łódzkiego wybuchł pożar skutkiem czego spłonęła doszczętnie stodoła ze zbożem. Poszkodowany oblicza straty na 22,635 mk. Stodoła wraz z kratemją asekurowana była w Tow. Państwowem Warszawskiem ubezpieczeń od ognia na sumę mk. 6,891.

Podejrzewają, że ogień wynikł z podpalenia. Gajowy Fr. Grzczyk twierdzi, że widział jakiegoś chłopca w pobliżu stodoły. Zauważono również 2 żydów, którzy niosąc jakieś tłomoki zatrzymali się w niedalekiej odległości od stodoły.

Władze zarządziły śledztwo.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś w sobotę, dnia 22 b. m. po południu o godz. 4, po cenach najniższych, odegraną będzie doskonała satyra G. Dregeli „Dobrze skrojony frak“ Wieczorem zaś o godz. 7 m. 30 Teatr Polski daje po raz pierwszy arcywesoły wodewil ze śpiewami i tańcami p. t. „Robert i Bertrand“ w wykonaniu pp.: Fertner - Wiśniewskiej, Dunin-Rychłowskiej, Wierzejskiej, Zbikowskiej oraz pp.: Piotrowskiego, Puchalskiego, Tatarkiewicza, Tartakowicza, Wiśniewskiego, Woskowskiego i innych.

Tańce układu p. W. Zgliczyńskiej.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W nr. 27 poczytnego pisma Sz. Pana ukazał się list p. adwokata przysięgłego Jana Golkontta, który uważa w nim za stosowne rzucić obelgę na Akademicki Komitet Kwesty „Studentowi Żołnierzowi na froncie“.

W celu wyjaśnienia sprawy prosimy Sz. Pana Redaktora o zamieszczenie następujących uwag:

W skład wyżej wzmiankowanego Komitetu wchodzą 3 organizacje akademickie; żadna z nich nie przyjmuje do swego grona członków, którzy nie uczynili zadość uchwałom, powziętym w wyższych uczelniach w Warszawie. Jeśli idzie o kolegów, to wszyscy stawali przed komisją wojskowo-lekarską i zostali uwolnieni od służby wojskowej całkowicie lub też czasowo urlopowani. Stosując się do dyrektyw akad. komisji kwalifikacyjnej w Warszawie, podjeliśmy wraz z koleżankami na gruncie łódzkim akcję pomocy dla kolegów, walczących na froncie.

I dziwimy się, że właśnie przy spełnianiu naszych obowiązków spotykamy nieuzasadnione zarzuty ze strony człowieka z akademickim wykształceniem, który przecież nie powinienby występować publicznie bez uprzedniego dokładnego zaznajomienia się ze sprawą.

Jakkolwiek pan adwokat przysięgły, Jan Golkontt, odmawia nam prawa mianowania się „akademikami“, kreślimy się

z poważaniem

Akademicki Komitet Kwesty „Studentowi Żołnierzowi“.

Przewodniczący: *Stanisław Kowalski*
Sekretarz: *Helena Peyserówna*

P. S. Prosimy inne pisma o przedrukowanie niniejszego.

Łódź, d. 20 marca 1919 r.

Tylko jeszcze 3 dni! **Casino**

Cabirji serja II

Wojna o panowanie nad światem

podług inscenizacji słynnego włoskiego poety
Gabriela d'Annunzio
w 6 aktach w wykonaniu firmy „Cines“ w Rzymie.
Ceny zwyczajne. **Powiększona orkiestra.**

Ostatnie wiadomości.

Konieczność silnej Polski.

Paryż, 21 marca (PAT). — „L'Information“ oświadcza, że konieczność silnej Polski ukazała się konferencji pokojowej, jako skuteczna rękojmia przyszłego pokoju na wschodzie Europy. Państwo polskie obficie uposażone w niezbędne pierwiastki życia narodowego i gospodarczego stanowić będzie silny wał przeciw zalewowi bolszewizmu i pruskiego militaryzmu. Niemcy, którzy wspierali ruch bolszewicki w Polsce, podtrzymywali łakomstwo ukraińców na Chełm i Lwów, są zwyciężeni. Ich rojenia o „Mittel-Europa“ rozwieją się na zawsze, jeżeli ententa przeciwstawi im na wschodzie pasmo państw silnych i wielkich przyłączających się do polityki sprzymierzeńców. Pośród tych państw powinna być Polska pierwszym przedmiotem zabiegów ententy.

Żądania Litwinów.

Paryż, 21 marca (PAT). — „Le Lanterne“ ogłasza petycję Litwinów z Prus wschodnich przesłaną konferencji pokojowej. Litwini żądają odłączenia swego kraju od Prus i jego przyłączenia do państwa litewskiego. Żądają dla siebie portu Kłajpedy (Memel) i granicy południowej idącej przez Labiawę, Zelawę i wzdłuż rzeki Pregoljat do Gołdapji.

Charakterystyka Ukraińców.

Paryż, 21 marca (PAT). — „Le Victoire“ występuje z energicznym atakiem przeciw ukraińcom. Poczucie narodowe ukraińskie istnieje zaledwie. Tłumione przez carat mogło się rozwinąć tylko dzięki tolerancji Polaków w Galicji. Pomimo swej walki bezskutecznej przeciw bolszewikom ukraińcy głoszą śmierć wszystkim właścicielom ziemskim i burżuazji. Zamiast uprawiania imperjalizmu ukraińskiego, niszczenia klas posiadających, żądania dla siebie rusinów galicyjskich, węgierskich i bukowińskich, napadania na Lwów i misję międzysojuszniczą, ukraińcy uczyniliby lepiej wyswobadzając swoją ojczyznę z pod jarzma bolszewickiego.

Z Rady Ministrów.

Warszawa, 21 marca (PAT). — Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 20 marca rozpatrywała projekt ustawy o budowie linji kolejowej Łódź—Kutno—Płock względnie Kutno—Strzałka, następnie projekt organizacji urzędu dla spraw morskich oraz projekt ustawy w w przedmiocie budowy dróg wodnych.

Nastroje w Gdańsku.

Warszawa 21 marca. (tel. wł.).

Pismo wychodzące w Gdańsku w języku niemieckim pt. „Polnische Warte“ podaje szczegóły dotyczące szkodliwej działalności antypolskiej niemieckich dzienników rządowych. Pismo zwraca się z gorącym apelem do ludności polskiej, ażeby nie dała się sprowokować żadnym wystąpieniom zarówno władz, jak też podjudzanej ustawicznie przeciw Polsce pewnej części społeczeństwa niemieckiego tęorjentującej się w sprawach politycznych. Władze ostatnimi czasy zarządziły cały szereg brutalnych rozporządzeń, mających na celu zamanifestowania, że Niemcy nie ustąpią dobrowolnie Polsce ziem przyznanych przez konferencję pokojową.

Agitacja bolszewicka w Zagłębiu.

Sosnowiec 21 marca (tel. wł.).

W Zagłębiu Dąbrowskim skonfiskowano wielotysięczny nakład pisma p. t. „Żołnierz-robotnik“ o charakterze komunistycznym.

Położenie w Egipcie.

Londyn, 21 marca (PAT) — Dep. Havasa. Położenie w Egipcie polepszyło się. Rząd brytyjski ma szczere zamiary przedyskutowania z delegacją egipską sprawy przeprowadzenia rządów konstytucyjnych.

GIEŁDA.

Warszawa, 21 marca.

	Wart. kup.	Żąd.	Posz.
6% obligacje m. stoł. Warsz. 1915. 1916.	6,12	208	198
6% oblig. m. stoł. Warsz. 1917 zam. 100	1,33,3		
5% oblig. Banku ziem. za mk. 100 . . .	2,18,4	104	99
$4\frac{1}{2}$% listy zast. Ziem. A i B. . . .	2,22.3	191	181
4% listy zast. ziem. A i B	1,97.6		
5% obligacje m. Warsz. po 3000 i 1000. .	4.71.7	197	189
$4\frac{1}{2}$% listy zast. m. Warsz. 3000 i 1000	4.24.6	182	172
Ruble carskie á 100	124.00-25-50-75-125.00-25		
„ „ „ 500	123.00-25-50-75-124.00-25		
Rb. dumskie po 1000	72.71.70-50		
Korony	50.70-75-80-85-90		

Dopełniono tranzakcji.

6% obl. m. Warszawy 1915, 1916 . . .	194.50
$4\frac{1}{2}$% listy zast. Ziem. A i B . . .	184.50-25-00
5% listy zast. m. Warsz. 3000 i 1000 . . .	190.75-191-00-25-50-75
$4\frac{1}{2}$% listy zast. miasta Warsz. 3000 i 1000	175-176

Pianino lub fortepian krótki
pierwszorzędnej marki bardzo mało używany
kupię zaraz.
Oferty w Adm. „Straży“ pod „Pianino“.

Niezawodny środek przeciwko duszności, kaszlom, kokluszom, katarom i zapaleniom oskrzeli
„Granulki Russyana“
(Granules sulphuris aurati benzoinati)
wyrobu labor. farmac. „Ap. KOWALSKI“ w Warszawie.
Cena pudełka Mk. 5.— Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. 481—0

W niedzielę, dnia 23 b. m. o godz. 2 po południu w fabryce Heincla i Kunitzera, ul. Rokicińska 71, odbędzie się
Zebranie roczne
Stow. Spożywcz. „WISŁA“.
O liczne przybycie członków uprasza
341—1 ZARZĄD.

Specjalista
Dr. L. PRYBULSKI
choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc płciowa.
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej
Przyjmuje od 9—2 i 4—8.
Panie 5—6.

Dr. W. STANISŁAWSKI
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.
Przyjmuje od 1—2 i 4—6.
Przejazd № 40 m. 7
(obok poczty).

OGŁOSZENIE.

Do naszego rejestru handlowego działu A, zapisano dziś następujące firmy:

pod numerem 1048 „R. Mitzner i S-ka” z siedzibą w Łodzi, Długa 148. Na mocy aktu zeznanego przed notarjuszem Kosińskim dnia 20 stycznia 1919 roku № 310, wspólnik Korzade cały swój udział w przedsiębiorstwie ustąpił Gustawowi Schillingowi ze wszystkiemi aktywami i passywami.

pod numerem 1259 „J. Kronheim” z siedzibą w Łodzi, Główna 45. Właściciel kupiec Jankel Kronheim w Łodzi, Główna 45. Na mocy intercyzy ustaloną została między właścicielem firmy i jego żoną Jachet, z domu Lasman, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

pod numerem 1677 „Aron Bleicher” z siedzibą w Łodzi, ulica Wschodnia 1. Właściciel stolarz Aron Bleicher w Łodzi, Brzezińska № 21.

pod numerem 1678 „Efroim Pieczontka” z siedzibą w Łodzi, Wschodnia 18. Właściciel kupiec Efroim Pieczontka w Łodzi, ulica Wschodnia 18.

pod numerem 1679 „W. Cohn” z siedzibą w Łodzi, Sienkiewicza 29. Właściciel farmaceuta Władysław Cohn, Sienkiewicza № 29. Na mocy intercyzy ustaloną została między właścicielem firmy i jego żoną Dorą, z domu Margulies, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

pod numerem 1680 „K. Marcinkowski” z siedzibą w Łodzi, Milsza 28. Właściciel kupiec Kazimierz Marcinkowski w Łodzi, ul. Milsza 28.

pod numerem 1681 „A. Borkowski” z siedzibą w Łodzi, Rokicińska 9. Właściciel rzeźnik Antoni Borkowski w Łodzi, Rokicińska № 9.

pod numerem 1682 „Ch. Sonenschein” z siedzibą w Łodzi, ul. Główna 55. Właściciel kupiec Chaim Sonenschein w Łodzi, ulica Główna 55.

pod numerem 1683 „Anatol Lothe, właściciel Dawid Maisel” z siedzibą w Łodzi, Wólczańska 27. Właściciel kupiec fabrykant Dawid Maisel w Łodzi, Ewangielicka 16. Na mocy intercyzy ustaloną została między właścicielem firmy i jego żoną Sarą-Stefanją, z domu Lothe, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

pod numerem 1684 „M. Chorowski” z siedzibą w Łodzi, Pańska 36. Właściciel kupiec Meyer Chorowski w Łodzi, Pańska 36.

pod numerem 1685 „W. Rosman” Stary Rynek 10. Właściciel szewc Wolf Rosman w Łodzi, Stary Rynek 10.

pod numerem 1686 „Sz. Rapaport” z siedzibą w Łodzi, Zgierska 44. Właściciel kupiec Szmul Rapaport w Łodzi, Zgierska 44.

pod numerem 1687 „M. Icek” z siedzibą w Łodzi, Łagiewnicka 17. Właściciel kupiec Mordka Icek w Łodzi, Łagiewnicka 17. Na mocy intercyzy ustaloną została między właścicielem firmy i jego żoną Surą, z domu Parcicka, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

pod numerem 1688 „B. Lesman” z siedzibą w Łodzi, Dzielna 1. Właściciel kupiec Bendet Lesman w Łodzi, Skwerowa 13.

pod numerem 1689 „R. Wolf” z siedzibą w Łodzi, Krucza 11. Właściciel kupiec Robert Wolf w Łodzi, Zarzewska 65. Na mocy intercyzy ustaloną została między właścicielem firmy i jego żoną Julją, z domu Bitorf wyłączność majątku i wspólność dorobku.

pod numerem 1690 „Sz. Rozenfeld” z siedzibą w Łodzi, Południowa 21. Właściciel kupiec fabrykant Szlama Rozenfeld w Łodzi, Południowa 21.

pod numerem 1691 „J. Widawski” z siedzibą w Łodzi, Aleksandryjska 2 i 13. Właściciel kupiec Jankiel Widawski w Łodzi, Aleksandryjska 13. Na mocy intercyzy ustaloną została między właścicielem firmy i jego żoną Chaną, z domu Chorenstein, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

pod numerem 1692 „Aleksander Arndt” z siedzibą w Łodzi Senatorska 23. Właściciel majster murarski Aleksander Arndt w Łodzi, Senatorska 23.

pod numerem 1693 „Ch. Epsztajn” z siedzibą w Łodzi, Benedykta 14. Właściciel rzeźnik Chaskiel Epsztajn w Łodzi, Benedykta 14.

pod numerem 1694 „A. Pilgrom”, z siedzibą w Łodzi, Cegielniana 29. Właściciel kupiec Abram Pilgrom w Łodzi, Cegielniana 29.

pod numerem 1695 „Berek Goldberg” z siedzibą w Łodzi, ul. Dzielna 9. Właściciel kupiec Berek Goldberg w Łodzi, Dzielna 9.

pod numerem 1696 „H. Swiędziniewicz” z siedzibą w Łodzi, Dzielna 39. Właściciel kupiec Hersz Swiędziniewicz w Łodzi, ulica Dzielna 39.

pod numerem 1697 „W. Schlösser” z siedzibą w Łodzi, Benedykta 12. Właściciel restaurator Wilhelm Schlösser w Łodzi, Benedykta 12.

pod numerem 1698 „Berta Schicktanz” z siedzibą w Łodzi Staro Zarzewska 46. Właścicielka handlująca Berta Schicktanz w Łodzi, Staro-Zarzewska 46.

pod numerem 1699 „B. Gothelf” z siedzibą w Łodzi, Sienkiewicza 61. Właściciel kupiec Benjamin Gothelf w Łodzi, ulica Sienkiewicza 61.

pod numerem 1700 „A. E. Smigielski” z siedzibą w Łodzi, Aleksandrowska 115. Właściciel kupiec Abram Eljasz Szmigielski w Łodzi, Aleksandrowska 115.

pod numerem 1701 „E. Segal” z siedzibą w Łodzi, Cegielniana 65. Właściciel kupiec Eljasz Segal w Łodzi, Cegielniana 65.

pod numerem 1702 „Stefanja, Leonja Redke, dawniej Kaspari Alfred” z siedzibą w Łodzi, Dzielna 8. Właścicielka handlująca Stefanja Leonja Redke w Łodzi, Dzielna 8.

pod numerem 1703 „Młyn Elektryczny w Łodzi, Olszowski i S-ka” z siedzibą w Łodzi, Konstantynowska 98. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności 1-go lutego 1919 r. Wspólnicy obywatel Jerzy Olszowski, Warszawa, Jasna 10 i przemysłowiec Natan Toruńczyk, Warszawa, S-to Krzyska 30. Do zastępowania spółki upoważniony jest każdy ze wspólników samodzielnie. Wszelkiego rodzaju zobowiązania podpisują obaj wspólnicy łącznie. Kwitować z odbioru pieniędzy, zboża, korespondencji i podpisywać takową może Toruńczyk samodzielnie. Na mocy intercyzy ustaloną została między wspólnikiem Toruńczykiem i jego żoną Bronisławą, z domu Majfeld, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

pod numerem 1704 „Szaja Billauer” z siedzibą w Łodzi, Cegielniana 33. Właściciel kupiec Szaja Billauer w Łodzi, Cegielniana № 33. Na mocy intercyzy ustaloną została między właścicielem firmy i jego żoną Chają, z domu Kon, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

pod numerem 1705 „Josef Syna” z siedzibą w Łodzi, Górny Rynek 2. Właściciel kupiec Josef Syna w Łodzi, Górny Rynek 2.

pod numerem 1706 „S. Salomonowicz i S-ka” z siedzibą w Łodzi, Dzielna 13. Właściciel majster stolarski w Łodzi, Salmon vel Szlama Salomonowicz, Dzielna 34. Na mocy intercyzy ustaloną została między właścicielem firmy i jego żoną Gemą-Gemendlą, z domu Lewkowicz, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

pod numerem 1707 „A. L. Jserowicz” z siedzibą w Łodzi, Konstantynowska 17. Właściciel kupiec Aron Lajserowicz, w Łodzi, Konstantynowska 22.

pod numerem 1708 „Lipskier i Giske” z siedzibą w Łodzi Północna 25. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności 1-go stycznia 1911 roku. Wspólnicy kupcy: Dawid Aron Giske, Północna 25 i Szmul Lipskier, Średnia 2. Do zastępowania spółki upoważniony jest każdy ze wspólników samodzielnie. Weksle, kontrakty i wszelkiego rodzaju zobowiązania firmowe podpisują obaj wspólnicy łącznie pod stemplem firmowym. Na mocy intercyzy ustaloną została między wspólnikiem Lipskierem i jego żoną Sarą, z domu Czerniłowska, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

pod numerem 1709 „L. J. Rajz” z siedzibą w Łodzi, Wolborska 9. Właściciel kupiec Lajzer Judka Rajz w Łodzi, Wschodnia 6. Na mocy intercyzy ustaloną została między właścicielem firmy i jego żoną Marjem, z domu Tuchmeier, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

pod numerem 1710 „J. Bromberg” z siedzibą w Łodzi, Aleje Kościuszki 29. Właściciel kupiec Jankiel Bromberg w Łodzi, Piotrkowska 152. Na mocy intercyzy ustaloną została między właścicielem firmy i jego żoną Balbiną, z domu Cwilling, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

pod numerem 1711 „I. Poper” z siedzibą w Łodzi, Konstantynowska 46. Właściciel piekarz Icek Poper w Łodzi, Konstantynowska 46. Na mocy intercyzy ustaloną została między właścicielem firmy i jego żoną Heną, z domu Lederman, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

pod numerem 1712 „Szlama Szymon Rozencwajg” z siedzibą w Łodzi, Wschodnia 50. Właściciel restaurator Szlama Szymon Rozencwajg w Łodzi, Wschodnia 50.

pod numerem 1713 „Brauer i Kaczmarski” z siedzibą w Łodzi, Piotrkowska 284. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności dn. 1-go lutego 1919 roku. Wspólnicy: kupcy Józef Kaczmarski, Rzgowska 2 i Teodor Brauer, Targowa 37. Do zastępowania spółki upoważniony jest każdy ze wspólników samodzielnie. Weksle, kontrakty i wszelkiego rodzaju zobowiązania firmowe podpisują obaj wspólnicy łącznie pod stemplem firmowym. Podpisywać korespondencję i odbierać takową, upoważniony jest każdy ze wspólników oddzielnie.

pod numerem 1714 „Srodek i Białostocki” z siedzibą w Łodzi, Piotrkowska 62. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności 1-go lutego 1919 r. Wspólnicy kupcy: Samuel Srodek, Lipowa 20 i Samuel Białostocki, Piotrkowska 62. Do zastępowania spółki upoważniony jest każdy ze wspólników samodzielnie. Weksle podpisują obaj wspólnicy łącznie. Korespondencje i wszelkie papiery podpisuje każdy ze wspólników oddzielnie.

pod numerem 1715 „I. L. Glücksman” z siedzibą w Łodzi, ul. Wschodnia 29. Właściciel kupiec Israel Lejb Glücksman w Łodzi, Wschodnia 29. Na mocy intercyzy ustaloną została między właścicielem firmy i jego żoną Jachet, z domu Kochańska, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Łódź, dnia 18 marca 1919 roku. (82)

Wydział Rejestracyjny Sądu Okręgowego w Łodzi.

Towarzystwo Akcyjne
Polskich Zakładów Elektrotechnicznych

„SIEMENS”

Łódź, Piotrkowska 96,

Posiada wzorowo urządzony warsztat elektro-mechaniczny i przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty, wchodzące w zakres elektromechaniki, jak również reperacje i przewijanie motorów i dynamomaszyn o napięciu do 6000 woltów.

Warsztat przyjmuje również do zasilania prądem (ładowania) akumulatory przenośne.

475—1

Ogłoszenie.

Po porozumieniu się z przedstawicielami kooperatyw Komitet Rozdziału Chleba i Mąki podaje do powszechnej wiadomości, że konsumenci, życzący sobie w okresie 98-ym otrzymać zamiast mąki przennej amerykańskiej pieczywo z tej mąki, mają prawo do nabycia w odpowiednich składnicach miejskich oraz kooperatywach **za odcinek mączny zamiast 4 funtów mąki**

5 funtów pieczywa po 85 fen. za funt.

Sprzedaż mąki pszennej amerykańskiej i pieczywa pszennego **rozpocznie się w poniedziałek, dn. 24 b. m.**

Łódzki Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, dnia 21 marca 1919 r. 474—1

OGŁOSZENIE.

Geometrzy, obeznani z robotami dokładnemi przy pomiarach miasta i z niwelacją, zechcą składać swoje oferty pod adresem: Magistrat miasta Łodzi, Oddział Pomiarowy, Nowy Rynek 14.

MAGISTRAT
Wydział Budownictwa.

Hotel p. f. Manteufla

wł. J. Petrykowski

:: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::
wydaje wykwintne obiady.

Wielki wybór potraw a la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczty, zabawy i wesela.

Ogłoszenie.

Niniejszym podaje się do wiadomości właścicieli domów m. Łodzi, że obowiązani są do dn. 1 kwietnia r. b. podać w Wydziale Gospodarczym Magistratu m. Łodzi, Dzielna 2, II-e p., dokładny spis mieszkań zamieszkanych, powyżej 4-ch pokojów, z wyszczególnieniem liczby pokojów, ilości członków rodziny i ewentualnie sublokatorów.

Magistrat.

Dr. H. Sadkowski
Choroby wewnętrzne
(specjalnie żołądka i kiszek)
Łódź, ul. Piotrkowska № 120
Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Dr. Feliks Skusiewicz
powrócił.
ul. Andrzeja № 13.
Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano

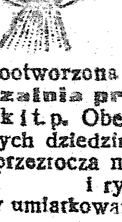

Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektrotechnicznym ortopedycznym, fotograficz.

Nowootworzona w Łodzi **Pierwsza pracownia i wypożyczalnia przezroczy** dla potrzeb szkół, odczytów, pogadanek i t. p. Obecna kolekcja wynosi około 8000 sztuk, z różnorodnych dziedzin wiedzy stale rozszerzana. Pracownia wykonywa przezrocza na zamówienia, podług przedstawionych wzorów i rysunków, w jaknajkrótszym czasie.

Ceny umiarkowane. Wykonanie wzorowe.

4 Mechaników

obeznanych z maszynami do pisania, rachowania septemów **poszukuje zaraz.** Zgłoszenia z nadesłaniem życiorysu, świadectw, z podaniem warunków do
B. Rochowskiego, Poznań, Teatralna 5.

Ogłoszenia drobne.

Inteligentna panna, biuralistka, maszynistka, poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. Łaskawe oferty pod „Z. P.” w Adm. „Straży Polskiej”.

Plac do sprzedania przy ul. Lutomierskiej za cenę przystępną w markach lub rublach. Wiadomość Nowe Chojny ul. Tuszyńska № 2. 445—2

Akuszerka Drzymała przyjmuje Piotrkowska 223, m. 25.

Szyje elegancko Kostjumy Palta, Suknie podług świeżych modeli po bardzo niskich cenach Rudzki Piotrkowska 17. Krawiec damski. 456—1

Oskar Sikorski, zgubił paszport, wydany w Łodzi. 455—1

Sura Nicha Blumenfrucht, zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 452—3

Marja Grzybowska, zgubiła paszport, wydany w Łodzi. Odnieść do Adm. „Straży Polskiej” 444-1

Aleksander Franc, Ruda Pabjanicka, ul. Piotra 118, zgubił paszport, wydany z gm. Bruss oraz kartę legitymacyjną na pieniądze, wydaną z Kom. dla Bezrobotnych. 449—1

Redaktor naczelny: Józef Petrycki. Wydawca, Wiktor Gajdziński